

POSTANOWIENIE

Dnia 26 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2023 r.
w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),
sprawy **J. S.**,
skazanego z art. 245 k.k. i art. 191 § 1 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie
z dnia 14 lipca 2022 r., sygn. IV Ka 254/22,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Gryfinie
z dnia 2 grudnia 2021 r., sygn. II K 157/18,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego J.S. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

J. S. został oskarżony o to, że w okresie od 24 grudnia 2015 r. do dnia 05 stycznia 2016 r. w S., w B. i w S. używał gróźb bezprawnych pozbawienia życia i uszkodzenia ciała wobec A. G., która była pokrzywdzoną i oskarżycielką posiłkową w postępowaniu przed Sądem w S. o sygn. VI K [...] prowadzonym przeciwko M. S. oskarżonemu o czyn z art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. celem wywarcia wpływu na A. G. aby wycofała w Sądzie wniosek o ściganie karne M. S. i złożyła

wniosek o umorzenie postępowania, tj. o czyn z art. 245 k.k. (*pkt 1*); w okresie od 24 grudnia 2015 r. do dnia 05 stycznia 2016 r. w S. w B. i w S. używał gróźb bezprawnych pozbawienia życia i uszkodzenia ciała wobec A. G., która była pokrzywdzoną w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym w Prokuraturze Rejonowej w S. o sygn. PR [...] przeciwko M. S. podejrzanemu o czyny z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. celem wywarcia wpływu na A. G. aby wycofała w Prokuraturze wnioski o ściganie karne M. S. tj. o czyn z art. 245 k.k. (*pkt 2*); w dniu 2 lutego 2016 r. w B. [...] groził słownie pozbawieniem życia i zdrowia A. G. celem zmuszenia jej do wydania weksli, wzbudzając u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę spełnienia groźby tj. o czyn z art. 191 § 1 k.k. (*pkt 3*).

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 2 grudnia 2021 r., sygn. II K 157/18, oskarżony J. S. na podstawie art. 4 § 1 k.k. przy przyjęciu za podstawę orzekania Kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym przed 24 czerwca 2020 r. został uznany winnym: popełnienia czynów opisanych w pkt. pierwszym i drugim części wstępnej wyroku i - przy przyjęciu - że stanowią one ciąg przestępstw w rozumieniu art. 91 § 1 k.k. za ten ciąg na podstawie art. 245 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. sąd wymierzył mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności (*pkt I*). Ponadto sąd uznał J. S. za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt. trzecim części wstępnej wyroku i za ten czyn na podstawie art. 191 § 1 k.k. wymierzył mu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności (*pkt II*). Na podstawie art. 91 § 2 k.k. orzeczone wobec J. S. kary pozbawienia wolności sąd połączył i orzekł wobec niego karę łączną w wymiarze 1 (jednego) roku pozbawienia wolności (*pkt III*). Sąd orzekł ponadto o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz o opłatach (*pkt IV i V*).

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego oraz oskarżycielkę posiłkową, Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 14 lipca 2022 r., sygn. IV Ka 254/22 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok sądu pierwszej instancji, orzekając także w przedmiocie kosztów procesu.

Od tego rozstrzygnięcia kasację wywiodła obrońca skazanego J. S.. Zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie w całości na korzyść oskarżonego zarzuciła mu rażącą obrazę prawa procesowego, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to:

I. rażąco niesprawiedliwość orzeczenia, a tym samym naruszenie art. 440 KPK w zw. z art. 433 § 1 KPK poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy utrzymanie orzeczenia Sądu I instancji jest rażąco niesprawiedliwe z uwagi na poniższe uchybienia:

1. art. 17 § 1 pkt. 11 KPK w zw. z art. 71 § 1 KPK w zw. z art. 313 § 1 KPK poprzez prowadzenie postępowania karnego co do czynu, objętego pkt. 3 wyroku Sądu Rejonowego w Gryfinie z 02.12.2021 r. w sytuacji, gdy na gruncie niniejszego postępowania nie doszło do skutecznego ogłoszenia J. S. postanowienia o przedstawieniu zarzutów z uwagi na stan zdrowia skazanego, co winno skutkować umorzeniem niniejszego postępowania

2. art. 167 KPK w zw. z art. 2 KPK poprzez nieprzeprowadzenie przez Sąd I instancji dowodu z zeznań M. S. oraz zeznań A. J., podczas gdy w toku postępowania zostały podnoszone okoliczności związane ze złożeniem przez A. G. wniosku o umorzenie postępowania karnego przeciwko M. S., którym skazany zaprzeczał, a którymi świadkami były wskazywane wyżej osoby;

3. art. 170 § 1 pkt. 2 KPK poprzez oddalenie wniosków dowodowych skazanego w postaci przeprowadzenia dowodu z dokumentów z akt postępowania prowadzonego przed Sądem Okręgowym w S. za sygn. akt: I C [...] oraz z transkrypcji rozmowy A. G. z J. S., załączonych do pisma A. G. z 23.06.2021 r., podczas gdy powyższe dowody miały znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy z uwagi na fakt, że wykazywały niewiarygodność A. G., wykazywały brak wypełnienia znamion zarzucanych J. S. przestępstw i wskazywały na to, że podczas rozmowy, którą nagrywała oskarżycielka posiłkowa, mimo wzburzenia, nie padła żadna groźba ze strony skazanego, a A. G. wskazała mu, że się go nie boi;

4. art. 440 KPK brak oparcia przez Sąd I instancji rozstrzygnięcia na pełnym materiale dowodowym, przeprowadzonym w sprawie, tj. zupełne pominięcie przez Sąd dla wydania orzeczenia uznanego przez Sąd za skuteczne przesłuchania J. S. w charakterze podejrzanego z 11.05.2018 r., wyrażające się w zaniechaniu odczytania protokołu z tego przesłuchania;

5. art. 7 KPK poprzez uznanie za w pełni wiarygodne zeznań A. G., T. Z. oraz E. B. w sytuacji, gdy zeznania te są ze sobą sprzeczne, gdy E. B. i T. Z. zaprzeczali, żeby słyszeli, by J. S. miał zmuszać A. G. do wycofania wniosku o

ściganie przeciwko M. S., gdy T. Z. - wbrew twierdzeniom A. G. - zeznał, że to on wydał weksle skazanemu, gdy z przedstawionych przez A. G. transkrypcji wynikało, że pobyty A. G. w W. (w czasie, gdy skazany miał ją zmuszać i kierować do niej groźby) następowały na zaproszenie właśnie J. S., które to zaproszenia A. G. przyjmowała; kiedy z aktu oskarżenia wniesionego przeciwko A. G. wynika, że w ramach popełnionych przez nią czynów miała działać wspólnie i w porozumieniu z J. S., co wyklucza przymusowe doprowadzenie jej do określonych działań, a wykazuje współpracę pomiędzy nimi; w sytuacji, kiedy świadkowie nie byli w stanie przytoczyć konkretnie słów, jakie - w ramach rzekomych groźb miał wypowiadać J. S. - wskazując, że nie pamiętają tych słów; kiedy z pisma A. G. (k. 5 i 11 akt [...]) wynika, że oskarżycielka posiłkowa wskazuje na rzekome groźby, które miały padać z ust J. S. w jej kierunku do stycznia 2016 r.; kiedy treść zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa jest sprzeczna z treścią zeznań A. G.; kiedy z treści protokołu rozprawy w sprawie przeciwko M. S. wynika, że pomiędzy nim i A. G. doszło do pojednania, a oskarżycielka posiłkowa była na tyle świadoma i zdeterminowana w tym co robi, że wskazała, że jest w stanie zeznawać bez udziału swojego pełnomocnika;

6. art. 117 § 1 i § 2 KPK w zw. z art. 193 § 1 KPK zw. z art. 6 KPK poprzez przeprowadzenie niemal całej rozprawy bez udziału J. S., przy wiedzy Sądu, opartej na opinii PUM wydanej na potrzeby postępowania przed Sądem Rejonowym w P. (k. 307), że udział skazanego w rozprawie jest ograniczony i ma on problem w poruszaniu się, a także nakaz zapewnienia stosownych warunków transportu, a także przy wydaniu przez tenże Sąd postanowienia o powołaniu biegłych w celu ustalenia tych okoliczności (k. 342), a następnie jedynie w oparciu o informację z PUM, że nie posiadają dostępnych lekarzy dla wydania opinii (k. 344) i mimo wniosku skazanego o zmianę terminu rozprawy z uwagi na stan zdrowia (k. 359), przeprowadzenie przez Sąd rozprawy, na której przesłuchano A. G.;

7. art. 117 § 1 i 2 KPK w zw. z art. 353 § 3 KPK w zw. z art. 6 KPK poprzez przeprowadzenie rozprawy z 02.12.2021 r. pod nieobecność J. S. i uniemożliwienie mu złożenia wyjaśnień przed Sądem, a w konsekwencji - uniemożliwienie mu realizowania jego prawa do obrony, w sytuacji, gdy złożył wniosek o jego doprowadzenie na rozprawę w terminie i mimo oświadczenia

obrońcy złożonego na rozprawie; ustawodawca nie zakłada zaś, że wniosek ten winien zostać złożony po pierwszym zawiadomieniu oskarżonego, a z brzmienia przepisu wynika, że termin ten jest zachowany po każdym zawiadomieniu oskarżonego o terminie rozprawy;

II. art. 170 § 1 pkt. 1 KPK poprzez oddalenie wniosków dowodowych obrony, zgłoszonych w toku rozprawy apelacyjnej z 04.07.2022 r. w sytuacji, gdy zawnioskowane dowody z dokumentów wskazywały na naruszenie prawa J. S. do obrony z uwagi na brak umożliwienia mu uczestnictwa w rozprawie przed Sądem Rejonowym w Gryfinie oraz uzasadniały podnoszone przez obronę zarzuty naruszenia prawa do obrony skazanego, które były tożsame z zarzutami obrony w tym zakresie podnoszonymi na gruncie innego postępowania karnego, prowadzonego przeciwko skazanemu, a które uznał za uzasadnione Sąd Najwyższy;

III. art. 452 § 2 pkt. 2 KPK w zw. z art. 6 KPK poprzez oddalenie wniosku obrońcy, złożonego na rozprawie apelacyjnej o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z wyjaśnień skazanego z uwagi na to, że dowód ten mógł zostać przeprowadzony przed Sądem I instancji, podczas gdy prawo skazanego do czynnej obrony w postaci udziału skazanego w rozprawie przed Sądem I instancji zostało naruszone, a J. S., będąc na 1 terminie rozprawy przed tym Sądem, z uwagi na czas, przez jaki trwała ta rozprawa, nie mógł już w niej dłużej uczestniczyć, a tym samym, nie był w stanie złożyć wyjaśnień.

Na podstawie powyższych zarzutów, obrońca J. S. wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na kasację, prokurator Prokuratury Rejonowej Szczecin-Prawobrzeże w Szczecinie wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej w odpowiedzi na nadzwyczajny środek zaskarżenia wniósł o jego oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego J. S. okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało jej rozpoznanie i oddalenie na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.). W pierwszej kolejności należy przypomnieć, że

postępowanie kasacyjne nie stanowi „trzeciej instancji”, a jego przedmiotem nie jest przeprowadzanie ponownej kontroli o charakterze właściwym dla zwyczajnego postępowania odwoławczego. Przedmiotem weryfikacji dokonywanej przez instancję kasacyjną jest orzeczenie sądu odwoławczego (art. 519 k.p.k.) poprzez pryzmat ewentualnych rażących naruszeń prawa, których dopuścił się ten organ i które mogły mieć istotny wpływ na treść tego rozstrzygnięcia lub wystąpienia bezwzględnych podstaw odwoławczych (art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k.).

Analiza kasacji wniesionej w sprawie oraz sformułowanych przez jej autorkę zarzutów wskazuje dobitnie na to, że celem wniesionego nadzwyczajnego środka zaskarżenia jest próba ominięcia procesowych ograniczeń wynikających z ustawy postępowania karnego, która w sposób ścisły wyznacza granice i program dopuszczalnej kontroli przeprowadzanej przez Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym i — w efekcie — uruchomienie kolejnej kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji o charakterze apelacyjnym.

Dla osiągnięcia takiego efektu autorka kasacji posłużyła się specyficzną konstrukcją nadzwyczajnego środka zaskarżenia, tj. powołaniem w pkt I *petitum* kasacji jako „podstawowego” przepisu naruszonego art. 440 k.p.k. (w zw. z art. 433 § 2 k.p.k.). Otóż nie negując tego, że w postępowaniu kasacyjnym wolno jest postawić zarzut naruszenia przez sąd odwoławczy tego przepisu, to należy jednak podkreślić, że jego naruszenie przez instancję odwoławczą w praktyce może się zdarzyć zupełnie wyjątkowo. Wszak chodzi tu o to, że orzekanie przez sąd odwoławczy oraz zmiana zaskarżonego orzeczenia na korzyść oskarżonego (lub jego uchylenie) jest możliwa tylko w sytuacji, gdy utrzymanie orzeczenia w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe. Chodzi zatem o zupełnie wyjątkowe układy faktyczne bądź procesowe, gdy zaskarżone orzeczenie dotknięte jest najdalej idącymi mankamentami, mankamentami powodującymi stan, w którym przejście do porządku dziennego nad dostrzeżonymi przez sąd odwoławczy naruszeniami prowadziłoby nie tylko do stanu niesprawiedliwości, ale do kwalifikowanego stanu niesprawiedliwości, bowiem niesprawiedliwości *verba legis* rażącej. Już sama okoliczność, że autorka wskazuje na to, że rażąca niesprawiedliwość utrzymania w mocy orzeczenia sądu pierwszej instancji ma wynikać z naruszenia przez sąd odwoławczy kilkunastu przepisów (w kontekście art. 440 k.p.k.), tj.: art. 17 § 1 pkt.

11 k.p.k. w zw. z art. 71 § 1 k.p.k. w zw. z art. 313 § 1 k.p.k., art. 167 k.p.k. w zw. z art. 2 k.p.k., art. 170 § 1 pkt. 2 k.p.k., art. 440 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 117 § 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. zw. z art. 6 k.p.k. oraz art. 117 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 353 § 3 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. świadczy o tym, że zarzuty te zostały podniesione w sposób czysto instrumentalny, aby ominąć wyraźne ograniczenia obowiązujące w postępowaniu kasacyjnym. O ile bowiem samo zmaterializowanie się okoliczności, o których mowa w przepisie art. 440 k.p.k. należy do niezbyt częstych przypadków, to zaktualizowanie się naruszeń w tak istotnym natężeniu, obejmującym nie tylko fazę postępowania jurysdykcyjnego, ale także postępowanie przygotowawcze, jawi się jako przypadek zgoła akademicki.

Wszystkie zarzuty wyartykułowane przez autorkę kasacji i spięte kłamrą naruszenia art. 440 k.p.k. są oczywiście bezzasadne:

(pkt I.1) Ewentualne naruszenia z etapu postępowania przygotowawczego nie mogą mieć — co do zasady — żadnego przełożenia na etap postępowania pierwszoinstancyjnego (ani — tym bardziej — postępowania odwoławczego), zatem nie mogą być także objęte obowiązkiem działania z urzędu poza granicami zaskarżenia i podniesionych zarzutów (art. 440 k.p.k.), bowiem przepis ten zorientowany jest — przede wszystkim — na kontrolę prawidłowości postępowania jurysdykcyjnego, zaś postępowania przygotowawczego tylko wtedy, gdy określonych uchybień tego etapu postępowania nie można było konwalidować w toku postępowania sądowego. W niniejszym postępowaniu nie doszło do sygnalizowanych w kasacji uchybień. Art. 313 § 1 k.p.k. stanowi, że jeżeli dane istniejące w chwili wszczęcia śledztwa lub zebrane w jego toku uzasadniają dostatecznie podejrzenie, że czyn popełniła określona osoba, sporządza się postanowienie o przedstawieniu zarzutów, ogłasza je niezwłocznie podejrzanemu i przesłuchuje się go, chyba że ogłoszenie postanowienia lub przesłuchanie podejrzanego nie jest możliwe z powodu jego ukrywania się lub nieobecności w kraju. Zgodnie z dyspozycją art. 71 § 1 k.p.k. za podejrzanego uważa się osobę, co do której wydano postanowienie o przedstawieniu zarzutów albo której bez wydania takiego postanowienia postawiono zarzut w związku z przystąpieniem do przesłuchania w charakterze podejrzanego. Wobec J. S. zostało wydane postanowienie o przedstawieniu zarzutów. Postanowienie to zostało ogłoszone i

została następnie stworzona możliwość składania przez podejrzanego wyjaśnień (por. dokumentację procesową tej czynności *k. 28-29v akt II K 406/19*). Dobrym prawem podejrzanego było zrezygnowanie z przysługującego mu uprawnienia procesowego, zaś twierdzenia o „zamroczeniu narkotycznym” nie znajdują żadnej podstawy w materiale dowodowym sprawy. Nie miało miejsca naruszenie ani art. 71 § 1 k.p.k., ani art. 313 § k.p.k., tym samym zaś supozycja, jakoby doszło do prowadzenia postępowania w sytuacji zaistnienia negatywnej przesłanki procesowej w postaci zmaterializowania się innej okoliczność wyłączającej ściganie stanowi swoiste nadużycie. Niezależnie od tego należy wskazać, że nawet gdyby istniały jakiekolwiek wątpliwości co do skuteczności przeprowadzenia czynności ogłoszenia zarzutów w dniu 11 maja 2018 r. (*k. 28-29v akt II K 406/19*), to czynność ta została ponowiona w dniu 26 października 2016 r. (*k. 175 akt II K 406/19*), co stworzyło dla oskarżonego (ponownie) możliwość odpowiedzi i ustosunkowania się do postawionych mu zarzutów. Godzi się dodatkowo podkreślić, że ze sporządzonej w dniu 1 lipca 2019 r. opinii sądowo-psychiatrycznej wynika, że skazany może brać udział w postępowaniu karnym i jest zdolny do samodzielnej i rozsądnej obrony (*k. 261 akt II K 406/19*).

(pkt I.2) Kwestia przesłuchania świadków M. S. i A. J. jawi się jako irrelevantna dla ustalenia przebiegu zarzuconych skazanemu czynów; ustaleń faktycznych w tym zakresie sąd pierwszej instancji dokonał na podstawie tych dowodów, które mogły stanowić podstawę dla rekonstrukcji przebiegu zachowań skazanego wobec pokrzywdzonej, tj. zeznań samej pokrzywdzonej oraz świadków T. Z. i E. B. (ci ostatni byli świadkami m. in. gróźb wypowiedzianych przez oskarżonego pod adresem pokrzywdzonej A. G.).

(pkt I.3) Sąd Rejonowy w Gryfinie zasadnie oddalił wnioski dowodowe dotyczące przeprowadzenia dowodu z transkrypcji przedstawionej przez oskarżycielkę posiłkową z dnia 23 czerwca 2021 r. (postanowienie Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 21 grudnia 2021 r., *k. 475v akt II K 157/18*) oraz przeprowadzenia dowodu z akt sprawy sygn. [...] Sądu Okręgowego w S. (postanowienie Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 15 października 2021 r., *k. 447v akt II K 157/18*). Jeśli chodzi o pierwszy ze wskazanych dowodów, to z uwagi na charakter amatorskiej transkrypcji oraz jej treść, dokument ten nie mógł mieć

żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, zaś przeprowadzanie dowodu z akt sprawy cywilnej było bezprzedmiotowe z uwagi na to, że kwestia zapłaty za weksle nie miała znaczenia dla orzekania w przedmiocie czynu opisanego w zarzucie 3 aktu oskarżenia. Fakt oddalenia tych wniosków dowodowych, niezaskarżony w zwyczajnym środku zaskarżenia, nie dawał asumptu do przyjęcia, że utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku było rażąco niesprawiedliwe.

(pkt I.4) Zarzutu naruszenia przepisu art. 440 k.p.k. przez naruszenie art. 440 k.p.k. nie sposób postawić bez naruszenia elementarnych reguł logicznego rozumowania: naruszenie art. 440 k.p.k. nie może wszak polegać na naruszeniu art. 440 k.p.k.

(pkt I.5) Zarzut naruszenia przez sąd odwoławczy art. 440 k.p.k. nie może dotyczyć kwestii, które były już przedmiotem rozpoznania w związku z podniesieniem określonych zarzutów odwoławczych — przypomnieć bowiem należy, że konstrukcja przewidziana w art. 440 k.p.k., do której zdecydowała się nawiązać autorka kasacji, zasadza się na założeniu, że do zmiany orzeczenia może dojść z uwagi na to, że jego utrzymanie w mocy miałooby być rażąco niesprawiedliwe oraz „niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów”. Zarzut apelacyjny naruszenia przez sąd pierwszej instancji przepisu art. 7 k.p.k. w kontekście rzekomo wadliwej oceny zeznań świadków A. G., T. Z. i E. B. był przedmiotem rozpoznania przez sąd *ad quem* (sekcja 3.2 uzasadnienia formularzowego), zaś argumentacja sądu odwoławczego nie nosi znamion dowolności i w żadnym razie nie upoważnia do twierdzenia, że utrzymanie w mocy zaskarżonego orzeczenia Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 2 grudnia 2021 r., sygn. II K 157/18, było „rażąco niesprawiedliwe”.

(pkt I.6) Zarzut jest oczywiście bezzasadny: Sąd Rejonowy w Gryfinie w sposób trafny odniósł się do wniosku oskarżonego o odroczenie rozprawy, wskazując na to, że nie zostało przedstawione przez J. S. zaświadczenie wystawione przez upoważnionego lekarza – lekarza sądowego, zaś dokumentacja procesowa wskazuje na to, że uczestniczenie przez oskarżonego w rozprawie trwającej przez okres nie dłuższy niż 2 godziny było możliwe (postanowienie Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 6 lipca 2021 r., k. 400 II K 157/18 akt).

(pkt I.7) Jak już powiedziano wyżej, zarzut naruszenia przez sąd odwoławczy art. 440 k.p.k. nie może dotyczyć kwestii, które były przedmiotem rozpoznania w związku z podniesieniem określonych zarzutów — orzekanie w trybie art. 440 k.p.k. (czy to polegające na zmianie zaskarżonego orzeczenia, czy też na jego uchyleniu i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania) może nastąpić tylko „niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów”. Teza o naruszeniu przez sąd pierwszej instancji przepisów art. 117 § 1 i 2 k.p.k., art. 353 § 3 k.p.k. i art. 6 k.p.k. był przedmiotem rozpoznania przez sąd *ad quem* (sekcja 3.1 uzasadnienia formularzowego) w związku z podniesieniem określonego zarzutu apelacyjnego, zaś zaprezentowane w uzasadnieniu argumenty na poparcie stanowiska o niezasadności tego zarzutu apelacyjnego zasługują na aprobatę.

Zarzuty oznaczone jako pkt II i III kasacji są także oczywiście bezzasadne.

Przeprowadzenie dowodu z wyroków Sądu Najwyższego oraz Sądu Okręgowego w Szczecinie (pkt II) nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, obrońca skazanego wskazał na rozstrzygnięcia wydane w innych sprawach, trudno zatem dociec na czym miałyby polegać znaczenie tych wyroków dla postępowania sygn. IV Ka 254/22. Obrońca twierdzi w kasacji, że „zarzuty były tożsame z zarzutami obrony w tym zakresie podnoszonymi na gruncie innego postępowania karnego, prowadzonego przeciwko skazanemu, a które uznał za uzasadnione Sąd Najwyższy”. Należy przypomnieć w tym miejscu, że sąd karny rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu (art. 8 § 1 k.p.k.)

W tym stanie sprawy, nie znajdując powodów do uznania zasadności kasacji obrońcy skazanego, należało ją oddalić jako oczywiście bezzasadną (rozpoznanie wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia zawartego w kasacji stało się tym samym bezprzedmiotowe). Orzeczenie o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego znajduje oparcie w treści art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

AG

[ał]]

